



Jean Gaudemet (1908-2001)

Jean Gaudemet (1908–2001)

Jean Gaudemet, uczony wyjątkowego formatu, opuścił nas w wieku 93 lat, 17 maja 2001 r. Zmarł nagle w wyniku niespodziewanej choroby, w momencie, w którym wciąż podziwialiśmy siłę Jego intelektu, której wiek w niczym nie osłabił.

Urodzony w Dijon 10 września 1908 r. w niezwyklej rodzinie, w której z pokolenia na pokolenie było się profesorem prawa, ukończył liceum Fustel de Coulanges w Strasburgu. Jego ojciec był tam po powrocie Strasburga do Francji profesorem prawa cywilnego. Tamże studiował prawo i nauki humanistyczne (jego wykładowcami byli m.in. profesorowie J. Duquesne, E. Champeau, M. Bloch, L. Febvre, A. Piganiol, E. Cavaignac). Licencjat *ès lettres*, doktor praw (1934), już w 1935 r. uzyskał *agrégation* z zakresu historii prawa i prawa rzymskiego. Wykładał w Grenoble (1936–1938), a od 1938 r. w Strasburgu (z przerwą w latach wojny) aż do roku 1952, kiedy to objął wykłady w Paryżu. W Instytucie Prawa Kanonicznego Uniwersytetu w Strasburgu pozostał nadal wykładowcą także po przejściu na emeryturę na uniwersytecie paryskim. W latach 1940–1945 przebywał jako oficer rezerwy w niewoli niemieckiej, organizując studia prawnicze i historyczne w obozach jenieckich. Od 1952 r. był profesorem paryskiego Wydziału Prawa, później – do 1978 – Université Paris II. Równocześnie, jako następca swego mistrza Gabriela Le Bras, objął po nim w 1965 r. kierownictwo studiów prawa kanonicznego w Ecole Pratique des Hautes Etudes. Wykładał także w Institut d'Etudes Politiques paryskiego Uniwersytetu.

Ogrom Jego aktywności dydaktycznej, organizacyjnej i kierowniczej z zakresu badań naukowych trudny jest do ogarnięcia. Czternastu profesorów prawa rzymskiego i historii prawa na francuskich uniwersytetach było Jego uczniami. Z piastowanych przezeń funkcji wymieńmy tylko kilka najważniejszych: przez czternaście lat kierował po Henri Lévy-Bruhlu – Instytutem Prawa Rzymskiego Uniwersytetu w Paryżu; przez dwanaście lat (1970–1982) był doradcą Ministra Spraw Zagranicznych do spraw kościelnych; był także konsultantem Komisji papieskiej dla rewizji kodeksu prawa kanonicznego i ko-

deksu Kościołów wschodnich; w Komitecie Konsultatywnym Uniwersytetów przez osiem lat prezydował sekcji historii prawa i prawa rzymskiego. Najważniejszą przecież była Jego wszechstronna, bogata i niezwykle cenna twórczość naukowa. Jej omówienie nawet w najbardziej zwięzły sposób wydaje się wręcz niemożliwe. Przypomnijmy, iż opublikował 25 dzieł naukowych (nie licząc ich kolejnych wydań i szeregu tłumaczeń na języki obce), blisko czterysta artykułów, z których mniej więcej połowa weszła do dziesiątków zbiorów tematycznych. Do tego doliczyć należy niezmordowaną działalność krytyczną: setki recenzji, przeglądów, kronik bibliograficznych, publikowanych w różnych czasopismach francuskich i zagranicznych¹.

Działalność naukowa Jean Gaudemet rozwijała się w trzech głównych kierunkach zgodnie z Jego wykształceniem i zainteresowaniami naukowymi: prawo rzymskie (i szerzej: cała historia prawa i instytucji starożytności), prawo kanoniczne i socjologia prawa. Do każdej z tych dziedzin wniósł oryginalny, własny wkład. W tych generalnych ramach ze szczególnym zainteresowaniem traktował takie dziedziny jak źródła prawa, dzieje rodziny i małżeństwa, a epokami szczególnie przezeń preferowanymi były epoka późnego cesarstwa rzymskiego i złote wieki kanonistyki średniowiecza. Bogactwu różnorodnej tematyki Jego prac dorównywała jakość formy publikacji. Nie sposób nie podkreślić elegancji i jasności wywodów, finezji analiz, wykwintnej prostoty stylu, wolnej od pustej retoryki jak i od frazeologii, dyktowanych chwilowymi modami. Rozprawy Jean Gaudemet stanowią wzór godny naśladowania w piśmiennictwie historycznoprawnym.

Po tych ogólnych uwagach należy przynajmniej przypomnieć kilka dzieł najważniejszych: syntezy, podręczniki i monografie, które stały się niezbędnymi przewodnikami w codziennej pracy historyka prawa kanonicznego, badacza antyku i prawa rzymskiego. Zacznijmy od klasycznego podręcznika traktatu pt. *Institutions de l'Antiquité* (Sirej, Paris 1967), dzieła liczącego ponad 900 stron, które miało służyć nie tylko studentom, lecz także „tym, którzy we Francji i zagranicą interesują się historią państw i praw antycznych, bez niewolniczego podporządkowania programom uniwersyteckim” (przedmowa Autora; reedycja uzupełniona wyszła w roku 1982, wydanie skrócone dla studentów miało od 1972 r. 6 wydań, a wydanie 7 – pośmiertne – ukazało się w przygotowaniu M.O. Greffe i B. Basdevant, córki Autora, na podstawie Jego notatek). Z zakresu prawa rzymskiego był J. Gaudemet także autorem podręcznika *Droit privé romain* (wyd. 1, Paris 1998, wyd. 2, 2000, ed. Montchrestien), którego pierwszym zarysem był zwięzły podręcznik *Le droit privé*

¹ W zbiorze dedykowanym Jean Gaudemet pt. *Nonagesimo anno*, pod red. Cl. Bontemps, Paris P.U.F. 1999, znajduje się lista dzieł i zbiorów prac Zmarłego z uzupełnieniami szczegółowej bibliografii od 1990 r. Bibliografia szczegółowa dawniejsza znalazła miejsce w tomie I *Etudes de droit romain* J. Gaudemeta (Camerino, Jovéne 1979). Istnieje pilna potrzeba uzupełnienia tych danych bibliograficznych także przez uwzględnienie publikacji lat ostatnich, w tym również tekstów publikowanych pośmiertnie.

romain z 1974 r. połączony w kolekcji „U – 2” ze zbiorem tekstów w tłumaczeniu francuskim). Główny dorobek monograficzny J. Gaudemet z zakresu prawa rzymskiego zawarły trzy tomy *Etudes de droit romain* (Camerino 1979–1980) a także dwa zbiory pt. *Droit et société aux derniers siècles de l'Empire romain* (1982) i *Les gouvernants à Rome* (1985).

W dziedzinie prawa kanonicznego i historii religii czołowe miejsce zajmuje wkład Profesora Gaudemet do zbiorowej *Histoire du droit et des institutions de l'Église en Occident*, pod red. G Le Bras. Tom III pióra Gaudemet z 1978 (reedycja 1990) nosi tytuł *L'Église dans l'Empire romain (IVe – Ve siècles)* i liczy 770 stron (2 wyd. – 818 stron). Od oficjalnego uznania chrześcijaństwa przez Konstantyna z 313 r. po pontyfikat Gelasiusza (492–496 n.e.) Autor przedstawia niezwykłą karierę Kościoła w cesarstwie poprzez obraz jego struktur i organizacji społeczeństwa chrześcijańskiego, ich relacje z władzami, jak i obraz życia religijnego. Jean Gaudemet jest w tejże kolekcji także autorem części drugiej tomu VII pt. *Le gouvernement de l'Église à l'époque classique XIIIe – XIVe siècles* (Paris 1979, część pióra Gaudemet jest zatytułowana *Église et cité. Histoire du droit canonique*, Paris 1994, ss. 750; tłum. włoskie 1998). Dzieło zaplanowane jako wstęp historyczny do studium prawa kanonicznego, oparte zostało o układ chronologiczny: w miejsce „trzech wieków” Gabriela La Bras, dzielonych każdy na trzy lub cztery epoki, Autor zastosował podział na „cztery etapy historyczne” („quatre tranches d'histoire”), odpowiadające wielkim fazom historii Europy, pojęć pierwszych wieków w ramach cesarstwa rzymskiego: wczesne chrześcijaństwo (VI do połowy XI w.), epoka klasyczna średniowiecza (XI – początek XVI w.), „epoka wieków złotych prawa kanonicznego” i wreszcie czasy nowożytne (od XVI do XX w.). Przedstawiając – krok po kroku – ewolucję instytucji i prawa kanonicznego, Autor, jak sam pisze, chciał ukazać „główne kierunki i uchwycić podstawowe momenty trudnego dialogu”, prowadzonego z otaczającym go światem przez Kościół, „który nie jest z tego świata”. Dzieło dedykował swojej małżonce, która je zainspirowała. Obok tych dwóch wielkich syntez wspomnieć przynajmniej należy dwa tomy poświęcone szczegółowemu studium źródeł prawa kanonicznego: *Les sources du droit de l'Église en Occident finie au VIIe siècle* (1985) i *Les sources du droit canonique VIIIe – Xe siècle. Repères canoniques. Sources occidentales* (1993) oraz aż 7 tomów rozpraw zebranych (a raczej wybranych), w tym 5 tomów w ramach słynnej serii *Variarum Reprints* (1980–1994), a także publikacja bibliografii prawa kanonicznego w serii *Introduction bibliographique à l'histoire du droit et à l'ethnologie juridique* (pod dyr. J. Gilissena, tom B/9, 1963).

Nie zapomnijmy także wkładu Jean Gaudemet w dziedzinę socjologii prawa, m.in. Jego monografii pt. *Communautés familiales* (1963), zbioru Jego prac zatytułowanych *Sociologie du droit* (Paris 2000, ss. 341) oraz Jego – syntezy i wypełniającej ją szczególnej refleksji *Les naissances du droit. Le temps, le pourvoi et la science au service du droit* (3 wyd. Paris 2000, bli-

sko 400 stron). Jako historyk i jednocześnie socjolog, po mistrzowsku rozważał w tym dziele podstawowe dla każdego prawnika kwestie: skąd bierze się prawo? Jak powstają jego reguły? Kto jest ich twórcą oraz w jaki sposób i wedle jakich zasad są one narzucane? Odpowiedzi tworzą jakby tryptyk obejmujący historię elementów określających dzieje prawa od starożytności do naszych czasów: prawo bez prawników, ustawodawcy, „mistrzowie” orfèvres”), tj. nauka prawa, teoria i praktyka.

Mówiąc o uczonym nie można pominąć człowieka. Wielki uczyony, który potrafił być łatwo dostępny, skromny, pełen prostoty i życzliwości wobec otoczenia, kolegów, uczniów. Dowcipny bez ironii i sarkazmu, krytyczny, ale bez pieniactwa, w miarę wpływu lat jak prawdziwy mędrzec imponował pogodą ducha. Jego obecność, powszechnie doceniana, była korzystną dla otoczenia a Jego rzetelny humanizm rodził szacunek i przywiązanie u wszystkich, którzy pozostawali z Nim w bliskich związkach.

Zasługi Profesora i jego autorytet naukowy przynosiły Mu różne wyrazy uznania we Francji i na świecie. Liczne uniwersytety, by wspomnieć tylko La Sapienza w Rzymie (1992) i Pontificia Universita Lateranensis (2000), przyznawały Profesorowi Gaudemet doktoraty *honoris causa*, a akademie naukowe i towarzystwa powoływały Go na swego członka; Société Jean Bodin wybrało Go swoim prezydentem. Był m.in. kawalerem Legii Honorowej „a titre militaire”, następnie oficerem i komandorem, nie licząc rozlicznych odznaczeń otrzymanych za granicą. Warto tu szczególnie wspomnieć bliskie związki łączące Jean Gaudemet z nauką polską. Po roku 1956 należał On do tych uczonych francuskich, którzy szczególnie wiele zdziałali na tym polu. Obok kanonistów na czele z Adamem Vetulanim, romanistów z Henrykiem Kupiszewskim, liczni historycy prawa pozostawali w ożywionych kontaktach z Profesorem Gaudemet, by wspomnieć tylko Juliusza Bardacha, Michała Szanieckiego, Józefa Matuszewskiego i Stanisława Russockiego. Uniwersytet Jagielloński jako jeden z pierwszych uniwersytetów uczcił Go doktoratem *honoris causa* i to z okazji wielkiego krakowskiego Jubileuszu Uczelni w roku 1964; Polska Akademia Nauk powołała Profesora Gaudemet na członka zagranicznego (1980).

Kończąc te nieuniknione zwięzłe uwagi chciałbym się także odwołać do swoich osobistych wspomnień. Przyjaźń i opieka Profesora towarzyszyły mi niezmiennie od 1958 r. aż po ostatnie dni. Opuszczając mój kraj rodzinny – Polskę – po śmierci mego mistrza Rafała Taubenschlaga, przybyłem do Paryża jako stypendysta Fundacji Forda. Posiadałem już wówczas w Polsce stopień ówczesnego kandydata nauk, odpowiadającego współczesnej nam habilitacji. To pod kierunkiem Jean Gaudemet opracowałem swój doktorat *en droit romain* na paryskim Wydziale Prawa w 1970 nt. źródeł prawa w Egipcie epoki grecko-rzymskiej. Także przy moim doktoracie (*thèse es lettres*) na Sorbonie w 1976 r. był On członkiem jury. Jemu to Francja zawdzięczała stworzenie możliwości wprowadzenia do dydaktyki na Wydziale Prawa w Pa-

ryżu historii prawa greckiego, papirologii i epigrafii prawniczej, które to studium powierzone zostało piszącemu te słowa; kontynuacją jego było i jest po dziś dzień Seminarium Papirologii i Historii Praw Antycznych na Ecole Pratique des Hautes Etudes, stworzone w duchu, który ożywił Instytut Papirologii i Prawa Antycznego w Warszawie pod kierunkiem Rafała Taubenschlaga.

Na smutną wieść o śmierci Jean Gaudemet włoski uczony Antonio Guarino, w nocie bardzo osobistej pt. *Gaudemet, un gentiluomo*, wskazał na dominujący rys osobowości Zmarłego. Warto te słowa zacytować: „O uczonym mówić nie będę; jestem pewny, że inni z okazji uczczenia Jego pamięci w czasopismach i gdzie indziej uczynią to w sposób godniejszy. Dlatego chcę mówić o dżentelmenie. Odczuwam pragnienie ukazania Jego opanowania w sposobie bycia i mówienia, Jego metody poważnego polemizowania, Jego wybaczącej postawy wobec cudzych polemicznych wyskoków, naturalnej elegancji działania w każdej sytuacji i w każdym momencie, Jego dyskretnej wierności własnym zasadom religijnym i społecznym, Jego lojalności”. Wszyscy, którzy znali, kochali czy podziwiali otwartość umysłu i wielkoduszność Zmarłego, podpiszą się w pełni pod tą opinią. Mistrz pełen dobrej woli, dżentelmen doskonały, jeden z ostatnich – jeżeli nie ostatni tej miary w naszej profesji – to będzie pamięć, którą zachowamy o nim jako uczonym niezrównanym, któremu nauka historii prawa tak wiele zawdzięcza².

Józef Méléze-Modrzejewski (Paryż)

² Dłuższy tekst tego wspomnienia ukazał się w „Revue historique de droit français et étranger” 79, 2002, 4, s. III – X. Mojemu Koledze Profesorowi S. Salmonowiczowi wdzięczny jestem za cenną pomoc w przygotowaniu niniejszej polskiej wersji.